

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: poniedziałek, 30, lipiec 2012 00:00

Rafał Rudka

Odsłony: 1297

---

Ministerstwo Sportu i Turystyki zapowiada, że już wkrótce przedstawi propozycje regulacji przygotowanych wspólnie z resortem finansów, które będą chronić turystów w razie bankructwa biura podróży. Zdaniem wiceminister sportu i turystyki Katarzyny Sobierajskiej, niewykluczone, że będzie to fundusz gwarancyjny, na który składać się będą organizatorzy turystyczni.

*– Prowadzimy działania, które zmierzałyby do uszczelnienia tego systemu i mogłyby wyeliminować nieprawidłowości, które miały miejsce w przypadku trzech upadłości i bankructw z początku lipca – mówi Katarzyna Sobierajska. – Myślę, że w najbliższym czasie powinniśmy komunikować efekt rozmów.*

W lipcu zbankrutowały trzy biura podróży: Sky Club, Alba Tour i Africano Travel. Związane z tym problemy ich klientów, m.in. z powrotem do domu lub odzyskaniem pieniędzy, skłoniły resorty turystyki i finansów, by przyspieszyły prace nad poprawą bezpieczeństwa turystów.

Jak podkreśla wiceminister sportu i turystyki, trzeba wyciągnąć wnioski z tych przypadków. I choć konkretnych propozycji zmian przepisów jeszcze nie ma, pod uwagę branych jest kilka pomysłów.

*– Chodzi być może o bardziej uszczelniony system, w przypadku wejścia na rynek nowych podmiotów, i zwiększenie ich zabezpieczeń. Na pewno uszczelnienie systemu, jeśli chodzi o przekształcenia własnościowe i kapitałowe, które miały miejsce w przypadku SkyClubu i powiązań z Triadą. To można zrobić na już, chociażby analizując możliwość zmian aktów wykonawczych do obecnie obowiązującej ustawy – mówi Katarzyna Sobierajska.*

Trzecim elementem zmian, jaki postuluje m.in. Polska Izba Turystyki, jest utworzenie funduszu gwarancyjnego. Miałby on pochodzić z wpłat wnoszonych przez organizatorów turystyki.

*– Fundusz w tej sprawie jest dobrym pomysłem. Idealnym byłoby, gdyby taki fundusz działał jako tzw. fundusz ubezpieczeń wzajemnych. Wtedy jest najlepiej i efektywnie funkcjonującym zabezpieczeniem. Jest też możliwość obligatoryjności takiego funduszu i wprowadzenia go ustawowo, ale jest to kolejna, dodatkowa regulacja tej dziedziny działalności gospodarczej – podkreśla Katarzyna Sobierajska.*

Jak dodaje, fundusz mógłby działać już w przyszłym sezonie, o ile nowelizacja ustawy lub zmienione rozporządzenia czy akty wykonawcze szybko przeszłyby procedury legislacyjne.

*– Warunkiem jest, żeby nie był to fundusz z rozbudowaną strukturą, która powodowałaby dodatkowe znaczne koszty po stronie budżetu państwa, bo to będzie trudne do przeprowadzenia w tej sytuacji finansów państwowych. Ale jest kilka innych możliwości powołania takiego funduszu bez tej dodatkowej struktury. Mam nadzieję, że procedowanie mogłoby nastąpić szybko i wówczas na przyszły sezon to mogłoby zadziałać – zapowiada wiceminister.*

Jej zdaniem, rozważane zmiany, choć nie uchronią kolejnych biur podróży przed bankructwami, to zmierzają do maksymalnego zabezpieczenia klientów. Uszczelnienie systemu przyniesie lepsze efekty niż podniesienie sum gwarancyjnych dla biur podróży.

*– Ja nie jestem zwolenniczką podniesienia sum gwarancyjnych i nie uważam, że to jedyne skuteczne narzędzie na rzecz zabezpieczenia interesów branży. Te trzy przypadki, które miały miejsce, a w zasadzie pierwsze dwa, dają nam przesłanki do tego, że były pewne nieprawidłowości. Teraz można wykorzystać inne zapisy, żeby system uszczelnić, a nie koniecznie podwyższać gwarancje, które i tak są już w Polsce*

## Resort przyspiesza prace nad poprawą bezpieczeństwa turystów w razie bankructw biur podróży

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: poniedziałek, 30, lipiec 2012 00:00

Rafał Rudka

Odsłony: 1297

---

*dosyć wysokie* – mówi wiceminister.

Według danych Krajowego Rejestru Długów, liczba zadłużonych biur podróży rośnie. Na koniec czerwca w rejestrze było blisko 450 firm, czyli prawie 1/5 wszystkich działających w Polsce. W ciągu ostatniego roku liczba ta uległa podwojeniu.

*Źródło: newseria.pl*